

# POLSKA ZACHODNIA

Dziś 12 stron

Dziś dodatek „Głos Pracy“

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 2 zł 50 gr. z doręczeniem do domu przez pocztę.

## Sesja nowego parlamentu już nieurzędowo rozpoczęta!

P. Wicepremier Bartel ma duże szanse zwycięstwa w walce o godność marszałka sejmu.

Warszawa, 24. 3. (Tel. wł.) Sesja parlamentu nieoficjalnie rozpoczęła się już w dniu wczorajszym, w którym odbyło się pierwsze posiedzenie klubu parlamentarnego PPS., na którym zapadły uchwały w sprawie kandydatury marszałka sejmu. W gmachu sejmu, którego budowa w tej chwili jest już w ukończeniu

zapanowało wielkie ożywienie. Przybywający coraz więcej posłów i daje się zauważyć coraz większe zainteresowanie zbliżającą się sesją parlamentu. Oficjalnie Otwarcie sesji nastąpi w wtorek. Z dotychczasowych rozmów, prowadzonych

w kulisach sejmu między poszczególnymi postaciami można sobie już teraz przedstawić obraz wyborów przedsięwziętych. Mimo, iż szereg klubów wysuwa swoje kandydatury — to jednak wicepremier Bartel ma największe szanse

zwycięstwa. Najważniejszym jego konkurentem będzie poseł Daszyński, jednak z rozmów posłów socjalistycznych daje się wyznaczyć, iż jest to tylko kandydatura obliczona na zmanifestowanie swojego stanowiska, a z kandydaturą wicepremiera Bartla są gotowi się rozdzielić.

Klub parlamentarny P. P. S. wybrał swój zarząd.

Socjaliści wysuwają kandydaturę posła Daszyńskiego na marszałka.

Warszawa, 24. 3. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się konstytucyjne posiedzenie klubu parlamentarnego PPS. Klub ten liczy ogółem 73 posłów i senatorów razem. Na posiedzeniu tym wybrano po krótkiej dyskusji władze klubowe w następującym składzie: Prezes — poseł Marek, wiceprezisi: posełowie Niedziałkowski, Żuławski i senator Posner, sekretarze: posełowie Czapiński, Głutkosz i Zaremba, skarbnik: poseł Kuryłowicz. Do Komisji parlamentarnej powołano posłów Daszyńskiego, Pawłowskiego, Diamanta, Liebermana, Kwapińskiego, Serkowskię, Piotrowskiego, Praxera i senatora Konczyńskiego oraz Struza. Następnie omówiono sprawę wyboru władz Sejmu, przyczem poruszono także kwestię ustosunkowania się PPS. do kandydatury na marszałka sejmu wicepremiera Bartla. W rezultacie dyskusji postanowiono włączyć udział w wyborze marszałka sejmu, wysuwając ze swej strony kandydaturę na marszałka sejmu posła Daszyńskiego. Należy zaznaczyć, iż we wczorajszym posiedzeniu klubu PPS wzięli udział dwaj posełowie socjaliści niemieccy Kronig i Zerbe.

Dotychczasowy wynik handlowych rokowań z Austrią.

Warszawa, 24. 3. PAT. Prowadzone w ciągu ostatnich dni w Warszawie rokowania delegacji handlowych polsko-austriackiej dały jako dotychczasowy rezultat sprecyzowanie obustronnych postulatów. Obecnie nastąpi chwilowa przerwa, w ciągu której obie delegacje złożą swym rządóm sprawozdania. Dalejszy przebieg rokowań zależy będzie od stanowiska, jakie rządy zajmą wobec wzajemnych postulatów.

Rokowania handlowe mają przebieg normalny.

Praga, 24. 3. (Pat.) Ukazały się wczoraj w prasie równorzędne komunikaty z Warszawy, demontujące pogłoski o komunikach trudnościach w rokowaniach waleryjczyko-celnym (z delegacją czeskosłowacką i austriacką) oraz stwierdzające, że układy te mają przebieg normalny.

Ostatnie posiedzenie Reichstagu 31 bm.

Berlin, 24. 3. (Pat.) Konwent senatorów Reichstagu uchwalił wczoraj, że ostatnie posiedzenie obecnego Reichstagu odbędzie się w sobotę, 31. marca. W przyszłym tygodniu ma załatwić Reichstag budżet i cały program prac końcowych.

### Prezesem parlamentarnego Bloku Współpracy z Rządem zostanie p. pułkownik Sławek.

Warszawa, 24. 3. (Tel. wł.) Posiedzenie klubu parlamentarnego bloku prorządowego listy numer 1, 21 i 30 odbędzie się dnia 27 marca 1928 r. t. j. we wtorek o godz. 10-ej przedpołudniem w lokalu klubu w gmachu sejmowym. Wszyscy posłowie i senatorowie proszeni są o bezwzględne przybycie na to posiedzenie

Jednocześnie dowiadujemy się, iż zostały uzgodnione pomiędzy poszczególnymi frakcjami bloku prorządowego kandydatury do władz klubu. Prezesem ma zostać pułkownik Sławek, wiceprezesami — były wicemarszałek sejmu Boiko, poseł Kościelny, kl. Lednicki, senator Radziwiłł i Romer.

### Pan Marszałek Piłsudski dziękuje za życzenia, złożone Mu w dniu imienin.

Warszawa, 24. 3. (Pat.) Pan Marszałek Piłsudski składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim osobom, instytucjom, stowarzyszeniom i zrzeszeniom oraz delegacjom, które w dniu 19. marca br. złożyły Mu swe życzenia w sposób tak serdeczny. Jak również zechciały Mu ofiarować liczne i cenne dowody pamięci. Pan Marszałek tą drogą

pragnie zapewnić wszystkich, którzy pamiętali o dniu Jego imienin i życzenia swe składali Mu bądź to osobiście w pałacu Belwederskim, bądź to w formie ci tego szeregu adresów i depesz, świadczących o szczerych uczuciach, że życzenia te są Panu Marszałkowi szczególnie miłe i drogie.

### Waldemaras znosi parlament i rząd chce oprzeć na zrzeszeniu faszystowskim.

Kowno, 24. 3. (Tel. wł.) Urzędowy organ litewski „Lietuvos Aidas“ zamieszcza sensacyjną wiadomość, według której Waldemaras postanowił ostatecznie zlikwidować parlamentaryzm na Litwie. Na miejsce dotychczasowej reprezentacji ludowej zamierza powołać trzy izby: handlową, rolniczą i robotniczą. Z tych trzech izb i ich reprezentantów składać się ma nowa rada państwowa. Poza tym Waldemaras chce stworzyć izbę wyższą, składającą się z rzeczoznawców i prawników, mianowanych przez rząd. Izba wyższa ma opracowywać normy prawne w postaci ustaw na podstawie życzeń i uchwał izby

wyższej, złożonej z przedstawicieli rolników, robotników i kupców.

Organizacja faszystowska, stworzona niedawno przez Waldemarasa z kilku oficerów i przedstawicieli bloku prawicowego, wzrasta z każdym dniem. Większą część bloku prawicowego i niemal cały korpus oficerski przystąpił do tej organizacji, opartej na wzorach włoskich. Waldemaras na jednym z inauguracyjnych posiedzeń organizacji faszystowskiej litewskiej oświadczył dotychczas: „Przyszłość Litwy zależy od celowego ustroju państwowego, podobnego do tego, który faszyzm utworzył we Włoszech“.

### Dekret o umowach pracowników umysłowych.

Warszawa, 24. 3. (Tel. wł.) We wczorajszym numerze „Dziennika Ustaw“ ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o umowach pracowników umysłowych. Za pracowników umysłowych uważa dekret zarządców i kierowników oraz z wykształceniem, zaletych w wszelkich przedsiębiorstwach rolniczych, leśnych i górniczych, a dalej artystów (malarzy, rzeźbiarzy, dekoratorów, aktorów itp.), dziennikarzy, lekarzy weterynaryjnych, mgdyczyn personal pomocniczy, biuralistów, telegrafistów i telefonistów, drogistów, kasjerów, akwizy-

torów, sprzedawców i ekspedjentów itd. Dekret przewiduje, że umowę o pracę zawierać można: 1) na okres próbnny, 2) na okres wykonania określonej roboty, 3) na czas określony lub nieokreślony. Rozwiązanie umowy o pracę nastąpić może: 1) w okresie próbnym 1 lub 16 dnia miesiąca kalendarzowego, 2) po upływie czasu, na który była zawarta, 3) po ukończeniu roboty, dla której wykonania była umowa zawarta, 4) po upływie trzech miesięcy od wypowiedzenia umowy przez jedną z stron, jeśli umowa jest zawarta na czas nieokreślony.

Królewiec czyni przygotowania do przyjazdu delegatów Polski i Litwy na rokowania.

Berlin, 24. 3. (Pat.) „Berliner Tageblatt“ donosi z Królewca, że mająca tam przybyć delegacja litewska składać się będzie z siedmiu osób z czołowym Waldemarasem i dwr. wydziału oświaty litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych Lamunsem na czele. Dziennik dodaje, że rokowania będą zapewne się odbywały w gmachu prezydium reencji wschodnio-pruskiej. Wreszcie dziennik dodaje, że Królewiec, oczekuje przyjazdu wielkiej ilości dziennikarzy niemieckich i zagranicznych, ponieważ rokowania obecne interesują nie ócz Polski i Litwy, również wiele innych państw.

„Biały Lew“ dla Nuncjusza Marmaggięgo.

Warszawa, 24. 3. (Pat.) Wczoraj w południe poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny republiki czeskosłowackiej dr. Wacław Girsz wręczył nuncjuszowi apostolskiemu w Polsce Marmaggiemu w siedzibie nuncjatury odznakę wielkiego krzyża orderu Białego Lwa, nadaną mu przez Prezydenta Republiki czeskosłowackiej.

Wielka afera łapownicza w kolejnictwie niemieckim.

Berlin, 24. 3. „Berliner Zeitung“ donosił wczoraj w swym południowym wydaniu o wielkiej aferze łapowniczej w kolejnictwie niemieckim.

Według dziennika tego, afera tą zajęła się już prokuratura berlińska i spodziewane są już aresztowania wyższych urzędników tutejszej dyrekcji kolejowej. Według dotychczasowych obliczeń, suma pobranych łapówek przekracza 100.000 marek. Już od dłuższego czasu krążyły pogłoski, że w dostawach materiału kolejowego dzieją się nadużycia. Na tej podstawie stwierdzono, że pewna wielka firma w Kolonii przesyła poszczególnym urzędnikom większe sumy, bez podawania celu tych przysięk.

Dalsze głosy przeciw obłudnemu włoskiemu socjaliściemu o rozbrojeniu.

Genewa, 24. 3. (Pat.) Na posiedzeniu Komisji przyrotowawczej Międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej, odbytem w dniu wczorajszym, turecki minister spraw zagranicznych dowodził, że komisja nie powinna ani przyjmować ani odrzucać propozycji socjalistycznych. Najlepszym rozwiązaniem — zdaniem mówcy — będzie rozwiązanie tych propozycji na późniejszej sesji komisji łącznie z drugim czytaniem projektu konwencji w sprawie stopniowego ograniczenia zbrojeń. Delegat Holandii Rutgers oświadczył, że dalsze omawianie propozycji socjalistycznych ma żadnego sensu. Jako, że proponuje, że nie mogłyby w praktyce być urzeczywistnione. Delegat Włoch oświadczył ponownie, że bez stworzenia na większą skalę międzynarodowej sprawiedliwości pokój powszechny nie mógłby być zapewniony, nawet wówczas, gdyby przyeto i urzeczywistniono rosyjskie propozycje.

Samochód wpadł w przepaść.

Insbruck, 24. 3. PAT. W pobliżu Insbrucku stoczył się w przepaść samochód z wysokości 70 metrów, 2 osoby zabite, 3 ranne.

## Nadwężenie przyjaźni między Niemcami a Kreml.

W niemiecko-sowieckim układzie z dnia 12 października 1925 Sowiety zobowiązały się względem Niemców pracujących na terenie rosyjskim do przetrwania następujących warunków: po pierwsze winno się personalia aresztowanych osób w przeciągu tygodnia podać do wiadomości konsula niemieckiego po drugie: Sowiety pozostawia konsulom niemieckim albo ich pełnomocnikom w osobisty kontakt z aresztowanymi, po trzecim władze sowieckie winny w najkrótszym czasie podać władzom niemieckim powody aresztowania.

Ani jeden z tych punktów nie został wykonany przy aresztowaniu inżynierów niemieckich w Donieckim Zagłębiu. Personalia przyszły zapóźno i to na skutek ostrej interwencji niemieckiej ambasadora, konsul niemiecki urzędujący w Charkowie nie zdołał się dochytać z aresztowanymi skomunikować wreszcie powody sensacyjnego uwiezienia „przyjaciół” pozostają nadal dla władz niemieckich tajemnicą.

Sowiety złamały zatem podpisany przez siebie układ zaraz w pierwszym wypadku i przez to zasady traktatu w Rapallo zostały bardzo nadwężone. W dyskusji prasowej, jaka się z tego incydentu wywłaziła wyszły na jaw wszystkie grzeszne pobudki, które dyktowały obu stronom zawarcie przyjaźni.

Korespondent „Berl. Tagebl.” w Moskwie napisał wyraźnie: „Sowieckiej polityce już nie pierwszy raz się zdarza, że odkrywa ogień pod kuchnią dopiero wtedy, gdy mleko zbiegnie. Kreml powinien wiedzieć, że żywotne interesy Niemiec pozostają w ścisłym związku z istnieniem unii sowieckiej, która do koła wersalskiego nie należy. Kreml z naszego naturalnego ciężenia ku Sowietom wyciąga całkiem fałszywe wnioski.

Obecny moment uważamy za zbyt poważny, ażeby z całą otwartością nie zwrócić uwagi na to, jak fałszywe poglądy Kremla podważały podstawy stosunków niemiecko-sowieckich.

Tu Niemcy dają Sowietom niedwuznacznie do zrozumienia, że traktat rapalski jest im potrzebny tylko ze względu na Wersal i że jedynie Niemcy bronią Sowiety przed międzynarodową blokadą ekonomiczną.

Prasa sowiecka przyjęła głosy niemieckiej opinii publicznej z oburzeniem. Zorganizowano przeciw Niemcom formalną nagonkę prasową we wszystkich organach sowieckich. Niemcektich inżynierów nazwano zbrodniarzami, zaprotestowano przeciwko mieszaniną się Niemców do sowieckich władz, spowodowano poprostu Sowiety do zarządzenia aresztowań. Prasa ekonomiczna grozi, że ostatecznie Sowiety mogą to, co dają obecnie Niemcy — dostać gdzieś indziej — w żadnym zaś wypadku nie mogą pozwolić na to, by się zaprzędać w niewiele l tolerować przysyłanie sobie kontrolujących tajnych agentów nawet z Niemiec.

Co było powodem aresztowania niemieckich inżynierów trudno dociec. Piśsze się o tem, że jeden z aresztowanych inżynierów dostał 400.000 rubli za uprawianie sabotażu w Zarebku Donieckim organ bolszewicki w Berlinie zaś podaje że inżynier rosyjski Wierelenko nie chciał „czeka” dopuścić do wglądu w akty, i że właśnie do tego stanowiska przyłączyli się także inżynierowie niemieccy. Inni wreszcie powiadają, że cały incydent jest owocem angielskiej intrwy.

Prasa londyńska jest z tego konfliktu bardzo zadowolona i widzi bowiem w tem mądrość rządu Badwina. Sowiety bowiem dają dowód, że nie umieją się obchodzić nawet z niemieckimi przyjaciółmi. Prasa francuska nazwała cały incydent „amusement”, gdyż Niemcy, którzy włożyli tyle trudu i pieniędzy w przemyśle sowiecki, muszą się obecnie przypatrywać jak wspaniałe interesy robia Anglij i Amerykanie. Sauerwein w „Matin” sądzi, że Sowiety chciały umyślnie Niemcom zrobić coś na złość za to, że im odmówiono dalszych kredytów. Jakkolwiek część aresztowanych została wypuszczona na wolność, pomimo

## Miljonowe sprzeniewierzenie w Niemczech w administracji prowincjonalnej.

Czy nowa niemiecko-śląska sprawa „Phoebusowa”?

Berlin, 24. 3. „Vossische Zeitung” w nr. 68 z dnia 20. bieżącego miesiąca pisze pod tytułem: „Miljonowe sprzeniewierzenia w śląskiej administracji prowincjonalnej” co następuje:

W wrocławskiej administracji prowincjonalnej gospodarzono bez zezwolenia właściwych czynników w dziwny sposób funduszami, które rozdzielone być miały między Śląskiem Dolnym a Śląskiem Opolskim z okazji rozrachunku, jaki odbywa się między temi dwiema prowincjami wskutek utworzenia samodzielnej prowincji górnośląskiej.

Sredni urzędnicy kasowi mianowicie kupowali papiery wartościowe, należące do funduszy rozrachunkowych prawie zawsze z pominięciem wszystkich istniejących przepisów i prawie zawsze bez składania wymaganych dowodów kasowych.

Starosta krajowy (Landeshauptmann) prowincji śląskiej postawił wniosek o dochodzenie karte przeciw kasowemu dyrektorowi wrocławskiej administracji prowincjonalnej, Heinrichowi, co do któ-

rego istnieje podejrzenie, że przez fałszywe ksiązkowanie przywłaszczzył sobie i swym urzędnikom 6 do 7 milionów marek.

„Oberschlesische Volksstimme” w ur. 80z dnia 20. bm. zaś podaje za „Berliner Morgenpost” m. in., że papiery wartościowe, fundusze i zapisy przeznaczone do rozrachunku między Śląskiem Dolnym a Śląskiem Opolskim wykazane są w zestawieniu rozrachunkowemu łączną sumą 2020 marek, podczas gdy ich wartość rzeczywista wynosiła 70 do 80 milionów marek.

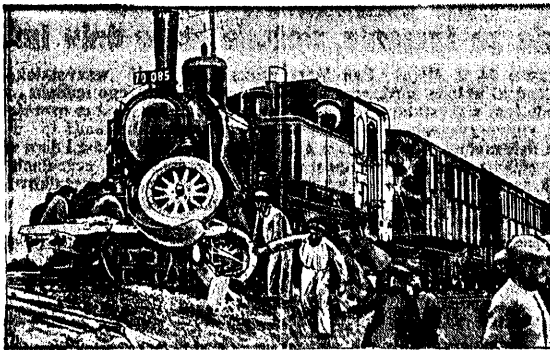
Z powyższych wiadomości odnieść można wrażenie, jakoby zanosiło się tutaj na śląskie powtórzenie sprawy „Phoebusa”, o ile idzie o wysokość sum, któreimi tak „dziwnie gospodarzono” — mówiąc słowami „Vossische Zeitung” — Tak czy inaczej, sprawa powinna być niezwłocznie zbadana, wyniki badania, p. dane będą do publicznej wiadomości, a winni bezwzględnie ukarani. Straty bowiem wyrównać będzie musiał lud śląski, płaćący podatki prowincjonalne.

## Przed unifikacją prawodawstwa górniczego na ziemiach polskich.

Warszawa, 24. 3. (Pat.) W dniach 21. i 22. bm. odbyły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencje, celem wysłuchania opinii zainteresowanych sfer gospodarczych o projekcie polskiej ustawy górniczej, opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, a mającej na celu unifikację prawodawstwa górniczego na obszarze Rzplitej. W konferencji uczestniczyli z jednej strony przedstawiciele przemysłu górniczego wszystkich dzielnic Polski oraz przedstawiciele centralnej organizacji przemysłowej, Izby Handlowo-Przemysłowej i Stowarzyszenia Polskich Inżynierów

Górnicych i Hutniczych, z drugiej strony zaś przedstawiciele interesów właścicieli powierzchni, przedstawiciele miast, właściciele nieruchomości, związku polskich organizacji rolniczych i związku uzdrowisk polskich. Projekt spotkał się z ogólnym uznaniem kół zainteresowanych, czemu dał wyraz prof. akademicki górniczej poseł inż. Zarski. Pewne poprawki o znaczeniu drugorzędnej, zgłoszone w czasie konferencji, mają być rozpatrzone w czasie najbliższym, poczem projekt skierowany zostanie na drogę ustawodawczą.

Auto zmlądzone przez pociąg.



W ostatnim czasie zaszło kilka wypadków, przejechał samochódów przez pociąg, przyczem wina spada w głównej mierze na kierowców, nie ostrożności. Powyższy obrazek (katastrofa w Wemding, Bawaria) przedstawia skutki takiej kawalerskiej jazdy z wystarczającą wyrazistością.

to incydent nie przestaje być poważnym i może pociągnąć za sobą daleko idące następstwa.

W każdym razie odkrywa on słabostrony i nieznaną dotąd rysy w sojuszu niemiecko-sowieckim, z czego oczywiście nie omieszkała skorzystać państwa zachodnie, by się dostać na tyły przeciwnika. Dla nas incydent również nie jest bez znaczenia: dale nam niedługo atut w rokowaniach handlowych z Niemcami. Pośpiech niemiecki w obecnych rokowaniach, świadczą o tem, że Berlin pragnie wyzyskać czas, zanim skutki incydentu niemiecko-sowieckiego okażą się w całej swej doniosłości.

L. K.

(Mimo wyszczególnionych powyżej rysów na gmachu spisku niemiecko-sowieckiego przeciwno Wesalowi — nie należy istoty zatargu przeceniał. Odbywające się w tylnych dniach obrady rozbrojenie w Genewie ujawniły tak rozczulającą jedynomyślność i zgranie współdziałania Litwinowa z p. Bernsdorfem

## Zwalczanie handlu kobietami i dziećmi.

Genewa, 24. 3. (Pat.) Komisja dla spraw zwalczania handlu kobietami i dziećmi zakończyła prace swej 7-ej sesji, uchwalać sprawozdanie, które przedstawione zostanie na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów. W sprawozdaniu tem komisja zwraca uwagę poszczególnych rządów na fakt, iż wiele z posród nich nie przyłączyło się jeszcze do konwencji i układów między-narodowych w sprawie zwalczania handlu kobietami. W związku z tem, do rządów poszczególnych państw wysłane zostanie pismo, zawierające listę tych państw, które nie ratyfikowały wspomnianej konwencji.

## Umowa o polskich robotnikach sezonowych.

Berlin, 24. 3. (Pat.) Reichstag na posiedzeniu plenarnym przyjął wczoraj w drugim i trzecim czytaniu umowę polsko-niemiecką w sprawie polskich robotników rolnych.

Ze liczenie na bliski już kres sojuszu Berlina z Moskwą byłoby conajmniej nieostrożnością. — Red.)

## Nowe ambasady w Warszawie.

Warszawa, 24. 3. (AW.) Obok rokowań, prowadzonych z Turcją w sprawie przekształcenia na ambasade poselstwa polskiego w Ancorze i poselstwa tureckiego w Warszawie, wczoraz zostały rokowania z kreowaniem 2 nowych ambasad w Warszawie: angielskiej i włoskiej. Rokowania, jak słycać, mają przebieg pomyślny.

## Ks. Okoń chce się pojednać z kościołem.

Warszawa, 24. 3. (AW.) Ks. Okoń przebywający w więzieniu w Lublinie, przesłał pod adresem biskupa Fulmana list, w którym wypowiada swe gorące pragnienia pojednania się z kościołem i poświęcenia się pracy kapłańskiej. Ks. Okoń zamierza podobno wycofać się z życia politycznego i resztę swego życia poświęcić pracy kapłańskiej.

## Korupcja w bankach sowieckich.

Moskwa, 24. 3. (Pat.) W rozprawie sądowej o korupcję w banku towarzyszą wzięciem kredytu naczelny dyr. Gurewicz zaznaczył, że powierzona mu instytucja kredytowa pracowała od roku 1924 na podstawie fałszywanych czeków, których fabrykacja zajmowała się osoby, je również, że bank wydał znaczne sumy na podstawie przez dyrekcję. Gurewicz przyznał kupienie wyższych urzędników komisarjatu finansowego oraz banku państwa.

## Ucieczka niemieckich robotników rolnych do miast.

Berlin, 24. 3. (Pat.) Komisja komunikacyjna Reichstagu przyjęła wczoraj rezolucję socjalistyczną, wyzywającą rząd Rzeszy do niezwłocznego przedsięwzięcia zarządek, mogących zapobiec katastrofalnej ucieczce niemieckich robotników rolnych z terenów wschodnich oraz wypieraniu ich przez zagranicznych robotników sezonowych. Rezolucja wyzwa rząd, aby porozumiał się z towarzystwem kolei Rzeszy, co do natychmiastowego obniżenia stawek kolejowych na przewóz materiałów budowlanych dla mieszkań kolonistów niemieckich.

## O pożyczkę jugosłowiańską.

Białogród, 24. 3. (AW.) „Polityka” donosi, że minister finansów Marinkowicz w dniu 1 kwietnia br. wywieździe do Londynu, aby przedłożyć grupie bankowej, która emituje pożyczkę jugosłowiańską plan stabilizacji waluty jugosłowiańskiej. Stabilizacja dynara ma nastąpić na obecnej podstawie. Wprowadzenie nowej waluty nie jest projektowane.

## Odbudowa Leodjum.

Bruksela, 24. 3. AW. Gabinet belgijski przeznaczył kwotę 30.000.000 franków na odbudowę twierdzy Leodjum. Minister wojny oświadczył, że odbudowa ta jest konieczna, by zabezpieczyć granice Belgii przed ewentualnym najazdem ze strony Niemiec.

## Rokowania Moskwa — Tokio o Mandżurję.

Tokio, 24. 3. (AW.) W związku z wywiadem, udzielonym przez premiera Tanakę na temat rokowań japońsko-sowieckich prasa donosi, iż mimo twierdzeń premiera, istnieją w dalszym ciągu projekty przeprowadzenia ugody z Sowietami w sprawie Mandżurji. Dziennik „Jiji” donosi, iż układ, zapewniający Japonii silniejszą pozycję w Mandżurji, zawierałby m. in. postanowienia dotyczące się kupna dla Japonji odcinka wschodnio-chińskiego kolei żelaznej pomiędzy Charbinem a stacją Czang-Czun, udzielenia przez Japonię Sowietom pożyczki tytułem ekwiwalentu wpływów kolei wschodnio-chińskiej oraz dokładny podział polityczny i handlowy Północnej Mandżurji na sferę wpływów sowieckich i japońskich.

## Wyjaśnienie.

Katowice, 24. 3. W nr. 71 „Polski Zachodni” z 11. marca zamieszczono oświadczenie o posta burmistrza Karola Grzeszka w sprawie sprostowania Kellera, przyczem mylnie podano zamiast Jan Koller — Józef Koller.

## O podniesienie hodowli owiec w Beskidach Śląskich.

Katowice, 24. 3. W okresie świąt wielkanocnych przeprowadza Śl. Izba Rolnicza kursy lotne w górskich częściach powiatu cieszyńskiego. Kursy te poświęcone będą specjalnie hodowli owiec, która w latach ostatnich znacznie podupadła, a stanowi ona między innymi część gospodarki górskiej. Hodowla owiec w Beskidach Śląskich leży głównie w kierunku walki z chorobami owiec oraz podniesienia mleczności owczej i ulepszenia przemysłu przetwórczo-mleczarskiego.













Nasze specjalne wyroby gumowe:



Obcasy  
Płyty - Klej  
Kliniki - Napiętki  
Rekojęsći  
do rowerów  
są niedoścignionej jakości!

J. Jura, Sosnowiec, Targowa 9.

Przetarg

na wykonanie robót malarskich przy utrzymaniu budynków miejskich na rok 1928/29. Patrz skrzynka na przetargi w ratuszu przy ul. Pocztowej nr. 2. 748

Magistrat miasta Katowic.

Chłopca

z rozpoczętą praktyką handlową branży spożywczej, z wykształceniem najmniej 2 klas gimn. lub odpowiedniemi, bez mieszkania, z wiktem lub bez poszukuje się od zaraz. 746  
Mieczysław Dębicki, Katowice II, ul. Krakowska 69

Sklep kolonialny

ładny, przy głównej ulicy w Siemianowicach w ruchu, z towarem i urządzeniem jest do sprzedania zaraz, lub według umowy. Zgłoszenia do Adm. Polskiej Zachodniej pod „Dobra egzystencja”. 747

Sprzedam dom

jednopiętrowy przy rynku w Miasteczku pow. Tarnogórski, nadający się na urządzenie składu. Do posiadłości tej należą, ca. 2 morgi roli. 744

Magdalena Jendrzej, Szarlej, ul. Powstańców 2.

Dwór Gotartowice

powiat Rybnik

ma do oddania seradela, owies „Ligowa” i „Petku” II odsiew, tulin, jęczmień, ziemiaki jadalne i sadzonki również „Różowe wczesne”, detalicznie i wagonowo, taksamo słomę prasowaną. Zgłoszenia proszę zwracać pod adresem

A. Plotowski, Gotartowice-Rybnik 743 Telefon Rybnik 50.

Duży dom

z placem budowlanym, 5 minut od dworca od zaraz korzystnie w Tworogu G. Śląsk niemiecki, do sprzedania. Oferentów uprasza się o zwiedzanie w niedzielę, dnia 25 marca br. 720

Marja Kowolik, Tworóg, Lubliniecka 13.

Pomocnik handlowy który pracował dłuższy czas w dziale tekstylnym, w biurze i ostatnio w księgarni

poszukuje posady

od 1 kwietnia lub później (najchętniej w księgarni lub w biurze). Władam równocześnie językiem niemieckim. Zgłoszenia proszę kierować pod „Lat 27” do Adm. Polskiej Zachodniej. 737

Odsprzedawcy

poważnych artykułów na terenie Katowice-Lubliniec poszukiwani. Wysoki zarobek zapewniony. Oferty nadsyłać pod „Odsprzedawca” do Adm. Polskiej Zachodniej. 738

Każda Gospodyni powinna wiedzieć, że Zaprawa do podłóg

„JAŚNIEJ SŁOŃCA”

na daje podłogom, posadzkom i linoleum piękny i długotrwały połysk bez użycia szrotok. Zastępuje farbę olejną, farbując białe podłogi w ciągu jednej godziny na kolor mahoniuowy lub orzechowy ciemny.

Żądać wszędzie!

Kartowa sprzedaż: „MARY” Katowice  
Skład fabryczny: „MARY” Plac Wolności nr. 6

Odbierzmy wybór

MEBLI

po cenach fabrycznych za gotówkę i na raty poleta

E. Winkler Rybnik ul. Kościelna. Tel. 1044

MEBLE wykwintne i pojedyncze wszelkiego rodzaju 206

wyroby tapicerskie z własnych warsztatów

poleta najtańszy magazyn

Warszawski Skład Mebli

Katowice, ul. Młyńska 5 - Król. Duta, ul. Wolności 1.

Restauracja S. Lazar

w Bielsku ulica Kazimierza Wielkiego nr. 6.

poleta znakomite przekąski ciepłe i zimne, smaczne obiady i kolacje po cenach umiarkowanych. Obsługa rzetelna i szybka. 726

Państwowa Szkoła Górnicza w Wieliczce

podległa Ministerstwu Przemysłu i Handlu

kszałci sz ygarów dla kopalń i wszelkich Zakładów górnicz.

Nauka trzechletnia. 646

Wpisy kandydatów na rok szkolny 1928/1929 do 1 sierpnia 1928. Egzamina wstępne 25 sierpnia 1928. Warunki przyjęcia: ukończenie 18 roku życia, ukończenie 7-klasowej Szkoły powszechnej, względnie innej w zakresie równorzędnej. Praktyka górnicza wymagana. Bliższych informacji udziela Dyrekcja Szkoły ustnie lub pisemnie.

Skupujemy

książki antykwaryczne

Księgarnia „Pap”, 3-go Maja 36.

DRUKARNIA ŚLĄSKA Spółka z o. o.

POLECA SIĘ P. T. URZĘDOM, ORGANIZACJOM ORAZ PRZEDSIĘBIORSTWOM KUPIECKIM I PRZEMYSŁOWYM DO WYKONYWANIA WSZELKICH DRUKÓW A SZCZEGALNIE BROSZUREK, CZASOPISM, KATALOGÓW ITD. W MASOWYCH NAKŁADACH \* NOWOCZESNE DRUKI REKLAMOWE W KILKUBARWNEM WYKONANIU \* WSZELKIE DRUKI FAMILIJNE I OKOLICZNOŚCIOWE \* DOSTAWY TERMINOWE \* CENY UMIARKOWANE.

TELEFON 878 i 426

KATOWICE NAROŻNIK UL. BATOREGO 2 I KOŚCIUSZKI 15

CENNIK OGŁOSZEŃ.

Ogłoszenia zwykłe: Za wiersz m/m lub lego miejsce: na stronie tytułowej 1,00 zł., w tekście 0,80 zł., za tekstem w części ogłoszeniowej 0,20 zł. Nekrologi tylko w tekście. Nadesłane 0,80 zł w tekście. Ogłoszenia drobne za słowo 0,20, dla poszukujących pracy 0,10 zł., matrymonialne 0,30 zł. Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe. Dla zorientowania Szan. P. T. ogłaszających się w naszym dzienniku podajemy, iż jeden m/m oznacza wysokość ogłoszenia w m/m, że następnie tam nasz w części ogłoszeniowej poza tekstem równa się 35 m/m, zaś szpalta ogłoszeniowa w tekście równa się dwoma łamom początkowym, tj. 70 m/m. Administracja jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tym wypadku, o ile omyłki drukarskie zmieniły zasadniczo tekst ogłoszenia. — Zastrzeżenia miejsca uzależniamy od względów technicznych. Rachunki nasze są płatne i zeskarżalne w Katowicach. Prawo inkasa przysługuje jedynie naszym urzędnikom, zaopatrzone w specjalne upoważnienie, wystawione przez Dyrekcję Wyd.

Śląski Urząd Wojewódzki. L. Prez. 1363.

Konkurs

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza

konkurs

na 6 stanowisk urzędników administracyjnych I kategorii i kategorii posad praktykantów referendarskich w dziale administracji wewnętrznej Województwa Śląskiego.

O powyższe posady mogą się ubiegać kandydaci z ukończonym akademickim wykształceniem prawniczym, którzy zostaną dopuszczeni do praktyki referendarskiej z uposażeniem grupy X-iej lub też urzędnicy innych województw w wyższych stopniach służbowych.

Pierwszeństwo przy równych kwalifikacjach mają kandydaci pochodzący z obszaru Województwa Śląskiego.

PT. Reflektanci zechcą wnieść podania do Prezydium Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w terminie do dnia 1 kwietnia 1928 r., do których należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia.
- 2) wszystkie świadectwa szkolne.
- 3) poświadczenie obywatelstwa polskiego.
- 4) dokładny zwiłorys, udokumentowany świadectwami itp. dowodami.

Kandydaci na stanowisko praktykantów referendarskich nie mogą mieć przekrozonego 40-go roku życia, a nadto powinni dołączyć do podania świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza rządowego.

Za Wojewodę:

Naczelnik Wydziału Przejdyjalnego. Dr. Salon, m. p.

Na raty miesięcznie 18 zł. Pierwsza wpłata 36.00 zł. Kromczyński Poznań Aleje Marcinkowskiego 5. 500

Młody kawaler poszukuje pokoju umeblowanego od zaraz w Król. Hucie lub okolicy. Zgłoszenia pod „Skromny do Adm. P. Z.

Kino Apollo Katowice, Poprzeczna 17 Telefon 21-68 Od piątku, dnia 23 marca 1928 Harry Liedtke w swoim najnowszym filmie KOCHANKA który zachwycał całą zagranicę długie tygodnie. — 10 aktów!

Wypełnić Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc kwiecień 1928 wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Kwit pocztowy

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika

Wypełnić Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc kwiecień 1928 wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Kwit pocztowy

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika

Wypełnić Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc kwiecień 1928 wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Kwit pocztowy

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika



potrzebał 28 robotników, zatrudnionych właśnie przy jego montowaniu. Do południa krytycznego dnia wydobyto 9rupów. Zwłoki jednego nieszczerliwego znajdują się jeszcze pod gruzami. Jeden z ciężko rannych podczas transportowania go do szpitala zmarł. Wzyscy inni są tak ciężko poranieni, że jest mała tylko nadzieja utrzymania ich przy życiu.

Jest to największa katastrofa, jaka w ostatnich 10 latach w tym okręgu się zdarzyła, nie biorąc już w rachubę szkody materialnej, pomiesionej przez zawalenie się mostu. O szczegółach strasznej katastrofy donoszą:

Cały poprzedni dzień panowała kwałtowna burza, która z każdą chwilą, wzmagała się tak dalece, że przeskądzała robotnikom w prac. Cała okolica jest piaszczysta, również i most zbudowany jest na piaszczystym gruncie, a wiatr niósł całe tony kurzu na obrzydliwą wysokość i kompletnie jakby chmurą zasłaniał cały most. Gdy wicher doszedł do takiej siły, że zaczął chwiać mostem, kierownik rozkazał, wzmógł się jeszcze bardziej wiatr i wyrwał srodek mostu, wskutek czego cała budowa zawaliła się. Wśród okropnego trząsku i huków nadaty obryzanie części mostu w dół i grzębały stojących na rusztowaniu robotników.

Wiadomość o strasznej nieszczęśliwej obiegła szybko całą okolice. Żony i dzieci zasypanych robotników, mieszkające w pobliżu, przydyły w krótkim czasie. Rozgrywały się sceny prawdziwie rozdzierające serce.

## Ze zjazdu przedstawicieli rzemiosła polskiego w Poznaniu.

W dniu 15 bm. odbył się w Poznaniu, w gmachu Dyrekcji P. W. K. zjazd przedstawicieli rzemiosła z całej Polski. Reprezentowane były następujące związki: Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze w Państwie Polskiem — Warszawa, Zjedn. Zw. Cechów Samodzielni i Tow. Przemysłowych — Poznań, Zw. Rzemieśln. Chrześcijańskich w R. P. — Warszawa, Izba Rzemieślnicza — Bydgoszcz, Izba Rzemieślnicza — Grudziądz, Izba Rzemieślnicza — Lwów, Izba Rzemieślnicza — Poznań, Zw. Stelmach. Kołodziej. — Poznań, Okręgowy Zw. Rzeźnicki — Pomorze-Toruń, Polski Zw. Cechów Rzeźniczych — Poznań, Zw. Samodzielni. Siodlarzy, Rymarzy i pokrewnych zawodów — Poznań, Zw. Cechów Fryzjerskich — Poznań, Zw. Zrzeszeń Samodzielnych Zegarmistrzów — Poznań, Tow. Samodzielnych Złotników, Rytowników i Bronzowników — Poznań, Zw. Właścicieli Zakł. Intrologatorskich — Poznań, Stowarzyszenie Fotografów — Poznań.

Przemówienie powitalne wygłosił dr. Piechocki z ramienia P. W. G., podkreślając wielką przychylną dyrekcyj w stosunku do rzemiosła, czego dowodem jest ustalenie możliwie najniższych cen za metraz.

Po stwierdzeniu listy obecnych, dr. Piechocki wygłosił referat p. t. „Rzemiosło na P. W. K. w Po-

znaniu w r. 1929” a w obszernej dyskusji poruszono moment zasadniczy, czy rzemiosło ma wystawić razem z przemysłem, czy też oddzielnie, przeczem przeważała opinia, że należy wystawić w pawilonie specjalnym, występując jaknaokazał się.

W dalszym ciągu obrad postanowiono utworzyć dzielnicowe zarządy grup i odradu ustalono skład zarządu grupy na Polskę Zachodnią w osobach pp. Bartkowskiego (Zjedn. Zw. Cechów Samod. i Tow. Przem. Poznań), Juszczyka (syndyk Izby Rzemieśln. w Poznaniu), Biszofia (syndyk Izby Rzemieśln. w Grudziądzu), Duitkowskiego (syndyk Izby Rzemieśln. w Bydgoszczy), rezerwując pozatem miejsca dla delegatów: Izby Rękodzielniczej w Katowicach i Tow. Przemysłowych w Poznaniu.

Zjazd polecił Centr. Tow. Rzemieśln. w Państwie Pol. (Warszawa) i Zw. Rzemieślników Chrz. (Warszawa) zorganizowanie zarządu grupy na b. Kongresówkę i Kresy, Izbie zaś Rękodzielniczej w Lwowie — zorganizowanie zarządu grupy na Małopolskę.

Przy szczegółowym oglądaniu planów budowlanych wystawowych w Wydziale budowl. służył uczestnikom obrad objaśnieniami pp. dr. Piechocki i arch. Müller, po południu goście udali się na teren wystawy, celem obejrzenia placów.

Zaraz potem odbyło się pierwsze zebranie zarządu grupy na Polskę Zachodnią.

# GŁOS PRACY

Dodatek tygodniowy do nr. 84 „Polski Zachodniej“

KATOWICE

24 MARCA 1928 R.

## Co moge zrobić dla Powszechniej Wystawy Krajowej?

Jeżeli mówimy, że Powszechnia Wystawa Krajowa sianąg ma — i stanie — zborowym wysiłkiem całego narodu, to to wcale nie jest pustym frazesem. Istotnie cały naród, wszyscy Polacy, jak Polska długa i szeroka, tworzą wystawę, bo wszyscy mają obowiązek i możliwość poparcia wielkiego dzieła. Zdarza się, że jednostka nie zdaje sobie z tego sprawy — co w tym kierunku uczynić winna — i jak, a przecież istotnie nikt nie może z założeniami rekoma dać na to, jak pracują inni, bo każdy w swoim kółku ma pewne zadanie do spełnienia — od czego znów powodzenie całości w stopniu niemalym zależy.

Najpierw należy sobie uświadomić, czym będzie Powszechnia Wystawa Krajowa dla Państwa, dla kraju i całego Narodu. Trzeba sobie uprzytomnić zatem, że jest to potężny środek propagandy dla naszego gospodarczego rozwoju i dla pomnożenia dobrobytu wszystkich warstw pracujących. Ze ona kim okresie 10-letniej niepodległości w tyłu a tyłu pokaze światu, czerosiem dokonak zdołali w krótszym czasie, by nie tylko zachować nasze stanowisko niezachwiane, lecz umacniać je wciąż i być w szeregu państw europejskich, ważnym czynnikiem tworzącym, produkującym, pracowitym i pokojowym...

A dalej: Powszechnia Wystawa Krajowa włożyła dodatnio na rozbudowę różnych gałęzi naszego życia; nauczy wiele, zbliży z sobą tysiące ludzi, zaożywia z najnowszymi zdobyczami wiedzy i nauki, ulepszy i zmodernizuje interesy własnego najszerszego warstwom, ulepszy sposoby produkcji i pracy, a tem samem wzmoże konsumpcję czyli rozszerzy warsztaty pracy, co znów z kolei ułatwi zarobkowanie.

Zatem nie potrzeba nikogo przekonywać o użyteczności takiego wielkiego pokazu — skoro on mógłby sam za siebie i skoro doświadczenie wszystkich krajów świata i wszystkich narodów głosi ważność znaczenia Wystaw dla politycznego i gospodarczego ich bytu.

Izbie raczej o to, by każdy w swoim kole wspaniórdziałal i przyczyniał się do budowy P. W. K.

Oto pierwszy jego obowiązek: szerzenie zrozumienia wśród bliźszych i dalszych, czem Wystawa będzie, jaki jest jej cel, znaczenie i środki. Skoro tylko spotkamy się z powątpiewaniem, z obojętnością, z nieznaomością tej wielkiej sprawy, która obchodzić winna cały naród — zaraz umielmy na to odpowiedzieć argumentami mocnymi, rzeczowymi i prawdziwymi — a wtedy już coś zrobiliśmy dla wielkiego dzieła.

Lecz to nic wszystko jeszcze. Trzeba nam, którzy doniosłość sprawy rozumiemy, zachęcać opieszalszych do wzięcia w wystawie czynnego udziału. Im więcej wystawców, tem pełniejszy będzie obraz Polski twórczej, tem wspanialszy dowód tego, jak pracowaliśmy i co posiadamy. Pojmując dobrze, że wystawianie na razie związane jest z kosztami dla fabryk i warsztatów, dla handlu i rzemiosła — wiemy przecież — że te koszty za — tam gdzie stokratnie się oplacają; no drugie zaś — tam gdzie idzie o wielką manifestację polskiego życia na zewnątrz, tam i ofiar doraźnych żałować nie można.

Patriotyzm — to nie słowa; to czyny, a sztuk ich trzeba przedewszystkiem w codziennem, pracowitym, obywatelskiem życiu szerokić rzesz. Tę patriotyzm właśnie w tej chwili narzuca się obywatelskiemu sumieniu Polaka nakazem: weźmiesz jako producent, udział w wystawie i dowiedziesz polskiej siły życia.

Oczywiście — bez funduszy wystawa nie stanie. Zorganizowaniem wystaw, jest jak z wojna — o której mówił Napoleon, że by ją prowadzić potrzeba pieniędzy, i drugi raz: pieniądze, i trzeci raz: pieniądze.

Nie jesteśmy bokaci — ja, który pisze, ani ty — czytelniku. Ale posiadamy wśród znających ludzi innych — i może — posiadamy pewne wpływy w towarzystwach, samorządach, radach powiatowych, sejmikach, zarządach banków i t. d., to znaczy wszędzie tam, gdzie pracujemy społecznie i gdzie nasze obywatelskie poczucie codziennie nas prowadzi. Niech te zrzeszenia, towarzystwa, rady nadzorcze, zarządy pod naszym naciskiem uchwalą choć niewielką dla P. W. K. subwencję — według stawu grobla — a całość złoży się potrzebna i zapewni także moralnie o narodu polskiego sportoszeć, zrodzić i ogólnem rozumieniu obywatelskiego

obowiązków. Nie zniechęcajmy się, nie zrażamy trudnościami i odmową; kochamy wciąż wciąż wiarę naszą i odwagę; kochamy wciąż wciąż wiarę naszą i odwagę; kochamy wciąż wciąż wiarę naszą i odwagę...

Ale i to jeszcze nie wyczerpuje wszystkich spojów, jakimi wielu z nas służyc może sprawie Państwa i Wyzwoleniu. Wszakże profesor, ksiądz, nauczyciel, kierownik jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, inżynier, robotnik, pracownik biurowy, nauczyciel, kierownik jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, inżynier, robotnik, pracownik biurowy...

Wszakże — rzucamy tylko myśli, której realizacji musi być rozważona przez odpowiednie czynniki na miejscu. Natomiast to, co zamierzaliśmy powiedzieć, sytuje się teraz przed nami jasno i wyraźnie, jako nakaz chwili: nikt nie może uchylać się od współpracy dla Powstającej Wyszawy Krakowej, a każdy, do słowne każdy Polak posiada do dyspozycji jakis sposob przysiężania się jej własnym trudem.

### Przed sezonem budowlanym na Śląsku.

Realizacja o konieczności zapewnienia ruchliwej budowlanemu wyszczególnionej liczby pracowników budowlanych.

Od dnia 1 listopada 1927 r. Istnieje w budownictwie śląskim spór o płace. Rozstrzygnięcie sporu natużnia na duże trudności już choćby z tego powodu, że — jak dotychczas przynajmniej — w większości wypadków budowy prowadziła samorząd wojewódzkie powiatowe, komunalne, koleje itd., a nie instytucje władze przedsiębiorstw, stąd niekonstytucyjnie przy wykonaniu budowl. Ten to fakt powoduje, że przedsiębiorcy budowlani, jakkolwiek w zasadzie uznają słuszność żądań swych pracowników, to jednak w szatach zaimu stanowisko bardzo odporne. Wola raczej nie prowadzić robot, aniżeli dokładać do budowl i własnej kieszeni, ani nieudzielnianie oświadczył jeden z przedstawicieli przedsiębiorców budowlanych na posiedzeniu Komisji podległej i arbitrażowej w dniu 29 ub. m.

Table with 4 columns: Kategoria, Płaca, Wzrost, Wiek. Rows include: Miesiowoci i kategorię robotników, Wzrost, Wiek, Kobiety, Łódź, Katowice, Poznań, Katowice, Katowice.

Z tabelki tej widzimy, że obecnie zarobki — w porównaniu z zarobkami z lipca 1925 roku — są niższe o 28 do 30% w Warszawie, o 13—19% w Krakowie, o 20—29% w Poznaniu i o 9—19% na Śląsku. Tabela powyższa uświadamia nam także i o tym, że w Warszawie, w Krakowie, w Poznaniu i na Śląsku, w innych jeszcze miejscach, różnicą między zarobkami...

kreślono plan działania. Następnie zebrania ujęła się w bieżącą pracę. Podjęcie akcji było koniecznością chwili. Pracownicy umysłowi i 4 latach oczekiwaną na poprawę bytu, znaleźli się na skraju ostatecznej nędzy. Nawet bankowcy, uprzywilejowani częstotwo przed wojną, w obecnej chwili nie posiadają w 70 proc. minimum wyżywienia. Podobnie 90 proc. pracowników handlowych nie ma zabezpieczonych minimalnych kosztów utrzymania. Farmaceutki, drożystki, sanitariusze kobiety pracujące — są w analogicznych warunkach. Jak wiadomo, minimum pracy według obliczeń organizacji pracowniczych wyniesie powyżej 300 zł.

Obok kwestji płac, podnoszone są kwestie warunków pracy. W większości instytucji pracownicy żądają sa po 12 i więcej godzin. Porozumie nie stosuje się przynajmniej, ale wywiera się takie warunki pracy, że imięgo wyścieła niema. Dotyczy to przeważnie różnyh bankowców spółdzielczych, t. zw. domów bankowych i oddziałów miejskich. Przytem praca ta wykonywana jest w straszliwych warunkach higienicznych: wiele osób pracuje w suternach w jednym z zakładow maszynistek ulokowano powyżej 500 zł. Stan ten mogłaby podtrwać energiczna interwencja inspektorów pracy, którym nowa ustawa nadała szeroki zakres działania.

W ciągu tygodnia poszczególne organizacje zawodowe swe prace. Mówca odbędzie się zebranie wszystkich zarządów, na którym zapadnie decyzja. Pracownicy zdecydowani są prowadzić walkę wszelkimi dostępnymi środkami. W tym celu należy się dołączyć do akcji poszczególnych Związków, a przez Centralną Organizację węgla w niej udział również ośrodki powojenne. Opinia publiczna winna zdecydowanie poprzeć te postulaty, szersze i dynamiczniej nie nadmierne.

Doroczny Zjazd Delegatów Pracowników Funduszu Bezrobocia. W dniu 17. 18. m. odbył się w Warszawie zjazd pracowników Funduszu Bezrobocia, członków Zaw. Pr. H. P. i B. Po kilku mowach powitalnych wygłoszone zostały następujące referaty: red. A. Zdankowski, członek zarządu głównego funduszu bezrobocia — o zadaniach Związku Zawodowego P. H. Ryger, również członek zarządu głównego I. B. — o szalonym ruchu zawodowego pracowników umysłowych. Po dyskusji nad wygłoszonymi referatami przystąpiło do zatwierdzającej władomości sprawozdania ujętego do zarządczego komitetu.

Następnie zjazd uchwalił szereg wniosków, w których poleca poszczególnym zarządom jaknajbardziej rzetelnie i szczerze popierać prowadząc obecnie przez ogół pracowników umysłowych akcję ekonomiczną i poprawę warunków pracy i płacy ekonomicznej umysłowców.

Zjazd stwierdził dalej, iż w najżywniejszym interesie pracowników umysłowych leży scalenie ruchu zawodowego całej klasy pracującej, celem stworzenia wspólnego, jednolitego frontu, składającego się z pracowników umysłowych, prywatnych, samorządowych i państwowych, oraz robotników, dla należytego, skutecznego obrony interesów ludzi pracy przeciwko zorganizowanemu w silnych związkach pracodawcom.

Dalsze wnioski dotyczą zmiany statutu Związku Zawodowego Pracowników Handlowych. Przytem słowami i Birchowych w Warszawie, przekazywania powojennych oddziałów Związku i zakładow, ma się energeticzną współpracę do kłb należycie

rozwoju, oraz stabilizacji pracowników F. B. Przed zamknięciem zjazdu powołano przez akcję małego do komitetu sekcji Pr. F. B. pp. Wł. Szurman de Szurman, Miecz. Grzybowski, K. Różewicz, Stan. Zardęcki i Karola Buzalskiego, oraz na zastępów: M. Rozalowski, dr. Bakula i Stefana Supleckiego.

Wzescie złożono przewodniczącemu zarządu głównego Funduszu Bezrobocia p. T. Sambarowski wyraz wdzięczności za jego zyczenia stanowisko w stosunku do ogółu pracowników.

Akcja zjednoczeniowa urzędników skarbowych. Ruchliwe stowarzyszenie urzędników skarbowych nazwami ostentacyjnie sięgający k młaki z kilku organizacji zawodowych skarbowców na terenie Malopolski, celem skonsolidowania poszczególnych związków.

W wyniku odbył się ub. niedzieli we Lwowie zjazd stow. urzędników rachunkow kontrolnych przy udziale delegatów z Warszawy pp. nac. Kozłowski i dr. Filipka. Zjazd złożył akces do ogólnokrajowego stowarzyszenia. Związane z tem czynności przeprowadzi miejscowy komitet wykonawczy. W najbliższym czasie odbędzie się zjazd urzędników kancelaryjnych, na którym zapadną prawopodobnie analogiczne uchwały.

A wiec wkrótce stanie się faktem jednolity organizacja skarbowców całej Republiki z niewątpliwą korzyścią dla ruchu pracowniczo. Należy podkreślić z uznaniem, że centrala warszawska przeprowadza ogół zjednoczeniową bardzo celowo, nie tworząc nowych kłb, lecz przez porozumienie się z już istniejącymi w Malopolsce organizacjami.

Strasza śmiertelność dwóch robotników. Terenem straszniejszego wypadku, ofiarą którego padło 2 robotników, był Wileński dworzec t. znany w Warszawie. Szczęśliwie tego wypadku nie nastąpiło: O godz. 15.30 zajęła platforma woźnica jednego z domów ekspedycyjnych, 57-letni Antoni Kowalczyk celował nadozwania z wagona kolejowego na platformie budowlanej. Kłocę długości 2 a objętości około 2 metrów ładowano konną, za pomocą przyczepionych do obu końców budulca linki drucianej po leżarów. W pewnym momencie linka druciana pękła, a następnie zlanął się leżarów. Stojący obok Kowalczyk dostał się pod kłoc i wskutek przygniecenia ponosił śmiertelne rany. Wskutek przyczepienia ponosił śmiertelne rany. Wskutek przyczepienia ponosił śmiertelne rany.

28 robotników pogrzebanych pod zelanym amociem. Niebywała burza rozprętała się onegdaj nad Okolicą kopali żelaza w Lautchhammer nad Czarną Elsterą w Niemczech i spowodowała straszną katastrofę, w której 11 ludzi utraciło życie. W miejscowości tej przy kopalni ucieka i fabryce brzytwek znalazł się wieki most zelanym niewykonany jeszcze zupełnie, a młotcy w przyszłości służąc do przewożenia produktów węglowych. Ożół ten most wskutek kawalowego orkanu zawalił się i w gruzach swych

## Należy poprzeć akcje organizowania Spółdzielni Spożywców w Katowicach.

Związek Kooperatywistów Woj. Śląskiego przystąpił do organizowania Spółdzielni Spożywców w Katowicach, wydając odezwę do ludności miasta, której treść zamieszczamy w jednym z ostatnich numerów „Polski Zachodniem”.

Jeżeli się zważy, że Katowice posiadają ponad 100.000 ludności, składającej się przeważnie z pracowników fizycznych i umysłowych, którym zależy na ekonomicznym kupnie towarów, na zabezpieczeniu się od niespodzianek ze strony kumpietwa prywatnego i na stworzeniu placówek, któreby skupiała w celach ekonomicznych, a nawet kulturalnych, całą tę upośledzoną gospodarczo w społeczeństwie dziśszej ludności, musimy nabrać przekonania, że nowoorganizowana Spółdzielnia będzie miała znaczenie powodzenie.

Spółdzielnia w Katowicach uratuje także honor stolicy Śląska. Bo kiedy wszystkie miasta Polski posiadają już powszechne Spółdzielnie Spożywców, z których Łódzka i Czesiochowska są już wielkimi instytucjami — Katowice Spółdzielnia Spożywców nie posiadają.

I mogła nastąpić taka ewentualność, że w okresie ingerencji Rządu w stosunki aprowizacyjne, jak rozdział maki, konopada n. wielkich w tym roku rezerw zbożowych, którą to funkcję przeważnie powierzone Spółdzielniom Spożywców, Katowice musiałbyby dopiero wyszukiwać specjalnego aparatu rozdzielczego, umożliwiającego zaopatrzenie ludności w tańszą makę i chleb.

Spółdzielnia Spożywców również mogłaby wyreczać władze miejskie w rozdziale produktów pomiędzy ludność biedną i uboższych. Wszelkie depozyty winne być wydawane za pośrednictwem społecznej instytucji gospodarczej, jaką jest Spółdzielnia Spożywców.

Uważamy, że każdy człowiek, zastanawiający się nad wadami mechanizmu gospodarczego w dziśszym społeczeństwie — musi przyjść do wniosku, że bez społecznych organizacji landiowo-wytwórczych, nie udatrowimy tych wad, nie polepszymy zasadniczo sytuacji materialnej rzesz pracowników.

Otoczą napawa współudział szeregu poważnych organizacji społecznych, które zgodziły się udzielać informacji i wydawać deklaracje do podpisu. Należy zaznaczyć, że podpisanie deklaracji jest przyjęciem na siebie obowiązków członkowskich, a przede wszystkim wpłacenia udziału, który proponowany jest w wysokości 25 złotych. Tymczasowo — do chwili wybrania zarządu na zebraniu założycielskim — wszyscy, którzy podpiszą deklarację przystąpienia, pieniędzy ani na udział, ani na wpis wpłacać nie potrzebują.

Zebranie założycielskie odbędzie się z chwila zebrania odpowiedniej ilości członków.

Byłoby ze wszelkich miar pożądanym, aby poszczególne organizacje społeczne, działające na terenie Katowic, postawiły na porządku dziennym swych najbliższych zebrań ogólnych sprawę poparcia akcji organizowania Spółdzielni Katowickiej Związku Kooperatywistów Województwa Śląskiego, na życzenie, wysłanie referenta.

## Dole i niedole pracownika fizycznego i umysłowego.

Z dorocznego zjazdu pracowników samorządu wiatowego b. Kongresówk.

Na warszawski doroczny zjazd pracowników samorządu powiatowego przybyło 88 delegatów z ziem b. Kongresówk. Po zakończeniu obrad, wyborze przesyłamy i sprawozdaniach z działalności władz związków, omawiano obszernie sprawę ubezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych. Powzięto uchwałę, domagającą się od Rządu wypłaty tej sprawy. Ponieważ ustawa o samorządzie będzie musiała przejść przez ciała ustawodawcze, zjazd uchwałił, aby sprawę zabezpieczenia pracowników załatwiano w poszczególnych samorządach we własnym zakresie.

W kwestii uposażeń uchwalono, aby normy płac ustalano na podstawie minimum egzystencji.

Po omówieniu sprawy dokształcania pracowników samorządowych, uchwalono opodatkować się w wysokości pół proc. miesięcznych dochodów na rzecz budowy domu w Zakopanem.

Następnie przyjęto budżet i wybrano nowe władze.

## II. Ogólnokrajowy Zjazd Pracowników Ubezpieczeniowych.

W ubiegłą niedzielę obradowali w Warszawie uczestnicy II. Ogólnokrajowego Zjazdu Pracowników Ubezpieczeniowych. Na zjazd przybyli delegaci z Poznania, Krakowa, Łwowa, Łodzi i innych miast. Tematem obrad były sprawy organizacyjne i ekonomiczne pracowników.

W celu usprawnienia działalności związku na całym terenie Rzeczypospolitej powołano do życia Ogólnokrajowy Związek Pracowników Ubezpieczeniowych Rzeczypospolitej z siedzibą w Warszawie, któremu podlegały wszystkie oddziały prowincjonalne. Do nowego zarządu głównego powołani zostali pp.: A. Przeszkodziński z Warszawy i dr. A. Gottlieb ze Łwowa.

W sprawie akcji ekonomicznej poszczególni przedstawiciele złożyli oświadczenia, że na wezwanie któregośkolwiek z oddziałów udziela ze swej strony wszelkiej, a więc i materialnej pomocy, tembardziej, że oddziały te już z własnej inicjatywy gromadzą t. zw. fundusz oporu.

## Przygotowania do walki o poprawę bytu.

Akcja Warszawskiej Rady Okręgowej Pracowników Umysłowych o poprawę bytu obejmuje z każdym dniem coraz szersze masy. W ubiegłym tygodniu odbyły się zebrania szeregu organizacji zawodowych, na których omówiono sytuację i na-

## Dwie bolączki rencistów.

Uprzemysłowione Województwo Śląskie posiada liczną rzeszę rencistów, emerytów i inwalidów pracy, którzy ze swego losu nie zawsze są zadowoleni.

Wiele ze słusznych postulatów, mających zażądać niezadowolone, zostało załatwionych — inne czekają załatwienia. Ostatnio na czoło niezadowolonych pretensji wysunęła się dwie: wypadkowe inwalidów pracy z lat młodocianych i starszych inwalidów pracy, którzy częściowo zdani są jeszcze do wykonywania lżejszych prac w zakładach przemysłowych.

Pretensje pierwszych — wypadkowych inwalidów pracy z lat młodocianych — zmierzają do podwyższenia rent dotąd przez nich pobieranych. Młodociani pracownicy w chwili kiedy ulegli wypadkowi, pobierał płace niskie, a więc i jego renta wypadkowa jest niska. Jednak z czasem ten młodociany inwalida stał się mężczyzną dorosłym, wstąpił w związki małżeńskie, posiadał imię i lub więcej liczną rodzinę — i z tą chwilą rozpoczyna się dla niego okres borykania się z losem w imię nadobrania obowiązków na się przyjętym. Rozumie się, że nie utrzymuje rodziny z renty, że zarabia coś ubocznie. Ale zarobek ten, zarobek inwalidy, plus renta — nie wystarcza na zaspakajanie potrzeb codziennych rodziny tego inwalidy. A wszak nie tego wina jest, że stał się inwalida już w pierwszych latach swej pracy zarobkowej, jak również nie można mu brać za złe, że dąży do stworzenia sobie ogniska domowego.

Wspominamy postulat inwalidów pracy z lat młodocianych należałoby poddać szerokiej dyskusji na posiedzeniach zarządów Instytucji ubezpieczeniowych i w miarę możliwości pomyślnie rozwiązać.

Pretensje drugich — częściowych inwalidów pracy — zmierzają do dania im możliwości zarobkowania. Częściowy inwalida pracy pozbawiony jest możliwości pełnego korzystania z istniejących zabezpieczeń społecznych, gdyż uważa go się za pracownika zdolnego jeszcze do wykonywania lżejszych prac. Jednakże co innego mówią orzeczenia lekarskiej instytucji ubezpieczeniowych — a inne jest zdanie właścicieli instytucji zarobkowych. Częściowemu inwalidzie albo wprost odmawia się dania pracy, bo pracodawcy obawiają się następstw tego kroku — albo dają mu się kilkuniedniowa, przejściowa praca, której zarobek nie ratuje jego sytuacji życiowej.

W tym wypadku należy zdecydować: albo o sobnik, o którym mowa, jest inwalida w pojęciu Ordynacji Ubezpieczeniowej Rzeczy, a w takim razie należy mu się już przy 10%-wem inwalidzie pensja urazowa, albo jest inwalida wypadkowym i inwalida brakim, a w tym wypadku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca mu pensję, a Spółka Bracka tylko połowę pensji brakkiej — co zresztą

wi budowlanemu na Śląsku. Z tabelki tej wynika, że płace robotników budowlanych w Warszawie, Łodzi, Łwowie i Poznaniu są nieco wyższe od zarobków na Śląsku. Stwarza to możliwość ucieczki robotników budowlanych ze Śląska do centrów budowlanych o wyższych zarobkach, czego świadkami zresztą byliśmy już pod koniec sezonu budowlanego w roku ubiegłym. A więc bez ustalenia płac robotników budowlanych na Śląsku na poziomie płac tychże robotników w innych centrach Polski — nie może być mowy o zapewnieniu ruchomości budowlanemu na Śląsku potrzebnej ilości sił pracowniczych. Musimy także pamiętać o tem, że znaczny procent chładej budowlanej — z powodów braku dostatecznej liczby tej kategorii robotników na Śląsku — przedsiębiorcy budowlani sprowadzają z innych dzielnic Polski. A skoro siły te na miejscu znajdują lepsze warunki płacy — to na Śląsk nie przybędą.

Również w bardzo ostrej formie ślasy robotnicy budowlani przeciwdziałają się zaprowadzeniu drugiej kategorii plac dla czeladzi, widząc w tem pogorszenie zasadniczych warunków dotychczasowej umowy zbiorowej.

Jak z powyższego wynika, robotnicy budowlani stanowisko swe w zataku motywują powodami, którym słuszności odmówić nie można.

Twierdzeniu przedsiębiorców budowlanych, że wzrost kosztów robocizny nadmierze obciąża koszty budowy, a tem samym nie może się ujawnić odbić na żywotności ruchu budowlanego w sezonie bieżącym — organizacje robotników budowlanych przeciwdziałają fakt, że jeżeli w kalkulacji przed wojną przyjęcia wydatków na robociznę wynosiła 33% ogólnych kosztów budowy, to dzisiaj stanowi ona zaledwie 17—20%. Więc nie zarobki mogą się odbić większym dla robotników wypadku przybliża się do zarobków z przed wojny — ale ceny na materiały budowlane i jakości środków technicznych, jakie zostają przez przedsiębiorców użyte w celach pomocniczych przy wykonywaniu budowy. Im środki pomocnicze będą nowszych systemów, tym przedzielniasci zakończony budowy, a tem samem obniża się kosztta robocizny.

Ta opinia organizacji robotników budowlanych pokrywa się częściowo z opinią Komisji Ankietowej, której sprawozdanie poświęcone budownictwu zawiera surwowa krytykę działalności przedsiębiorców budowlanych. Mianowicie Komisja wysunęła zarzut, że nawet wielkie firmy budowlane przeważnie nie mają żadnych zabiegów technicznych w celu racjonalnego potaniania robót.

Jakbyśmy na sprawę zataratu w budownictwie na Śląsku nie patrzyli, jasnym dla nas będzie, że zatarat ten musi ulec jaknajwyższej likwidacji ze względu na zupełnie bliski sezon robót budowlanych. A bez ustalenia plac robotników budowlanych, nie da się przeprowadzić żadnego kosztorysu wznoszących budowli, jak również bez zapewnienia pracownikom budowlanym należytych zarobków nie uszczęsnimy się od ucieczki tych robotników na tereny, gdzie zarobki są większe.

O tem winny pamiętać zainteresowane czynniki, J. R.

Czy jest już członkiem Z. O. R. ?

jest krywdą dla inwalidów — albo należy tym inwalidom umożliwić uzyskanie stałej pracy, aby pozwolić kres niepodoleńcom.

Przy tej sposobności możemy zainteresowanymi donieść, że sprawa wartości pracy inwalidów, która w tym roku w Kopalniach, jest przedmiotem rozprawy przed zarządem Bractwa Górniczego. Chodzi o manowce o to, w jakich warunkach inwalidom pozostawić należy wypłatę pensji bracketki inwalidkiej.

Również sprawa inwalidów bracketki i ubezpieczeniowych jest przedmiotem rozprawy przed komisją społeczną Sejmiku Śląskiego. Chodzi o manowce o korektę dla inwalidów zmiennych §§ 1516 i 1528 Ordynacji Ubezpieczeniowej Rzeszy, które to paragrafy uprawniają Bractwa Górnicze do zwrotu odszkodowania za połowę pensji inwalidkiej i krotszą wzdrowienia z połowy reny od wypadku i z połowy reny wdowiec.

Powracając do powyższej poruszonych spraw zwracamy na nie uwagę zainteresowanych czynników.

### Polacy w Stanach Zjednoczonych.

Najbawniej Polaków do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, trawiają już od lat kilkadziesiąt, zgrupowani w ten państwo 3 miliony naszych rodaków. Liczba, mówiąca za siebie swą wielkością, nie ginie w morzu wykaszów: jest to 3 proc. całego zaludnienia Stanów, a jeśli dodać, że kolonie polskie skupiają się zazwyczaj w większe środowiska, to wiadać, że Polacy za Oceanem znani są najszerzej. Siercem miejscowego społeczeństwa i mogą wywarzać wpływ na siebie samemu i na innych. Przykładem ślimaka robotników polskich służyć może podróżny ośrodek przemysłu samochodowego — Detroit, zamieszkałe przez 200 000 Polaków. Osobliwością miejscowego stosunku jest odrębna działalność tego miasta, mająca na 100 000 mieszkańców — 80 000 Polaków. Dzieje się tu, że Polacy, p. Madewski, a sekretarzem magistratu również Polak, p. Karasiewicz.

Ciekawka walka o byt, przez którą przechodziła kadra emigracyjna w członkach Polonii amerykańskiej zamieszkałej do pracy i oszczędności. Znamienne Kojele to nie dają jednak ogółowi tak podobnego doboru.

Dokładnie jednak od trosk materialnych, emigranci decydowali moralnie przegrzebienie, wywołane kanisim. Robotnik wankes krzywi się, strasząc niedostatek dobrego zarobku, czy nazwisko na ścianie. Trzeba przesiąść dążyć pokorzyć, zanim uda się wywalczyć uznanie dla swej pracy.

To uprzedzenie miejscowego społeczeństwa, zamusiło Polaków do skupienia swego życia społecznego i kulturalnego w odrębnych ramach organizacyjnych. Osiadłymi tego ruchu są: parafie, szkoły i prasa. W Stanach Zjednoczonych jest około 750 parafii rzymsko-katolickich, utrzymujących 500 szkół parafialnych. Te ośmiśmia kół narodowego skupiają liczne towarzystwa oświatowo-kulturalne. Są to m. in. maso Leucioi liczy 400 polskich organizacyj.

Niewątpliwie, jedynie dzięki temu skupieniu, Polonia amerykańska przeciwstawia się skutecznemu do tej pory amerykańskiemu. Dalej podkreślić należy wyjątkową wprost ofiarność pracy polskich dzielnikarzy. 70 pism polskich z tego 20 dzielników, reprezentowało wytrwałe patriotyzmu, musi posiadać, dotrzymując ducha w ciężkich warunkach życia, wyczerpani. Redaktorzy pism, nie traktowali swych zadań jako przedsięwzięcia dochodowe, ale byli równocześnie przewodniczącymi polskich organizacji, niekiedy naukowcami i adwokatami w jednej osobie, zawsze służąc pomocą i radą swym ziemcom. To zadanie ich, kierownika całością ruchu polskiego, było bardzo trudne, wobec niemal zupełnego braku polskiej inteligencji.

Polscy przemysł i handel w Stanach oparty o przedsiębiorstwa i sklepy, osiągnął dosyć wysoki stopień rozwoju. Obecnie jednak, dzięki konkurencji potężnych firm, dysponujących wspaniałymi środkami technicznymi-organizacyjnymi, ta forma handlu zanika, przeksztalcając się w organizację spółdzielczą.

Amerykanizacja Polonii zaszła się na ujęciu w jednolite formy zewnętrzne życia emigrantów. Za formami zewnętrznych krocy nieublaganie wy-narodowienie. Zarządzenia emigracyjne ostatnich lat szcześliwie wzmogły krzyż tego niebezpiecznego standardy naszych rodaków za Oceanem.

### Delegaci robotników rolnych i leśnych u Rządu.

(1) W tych dniach bawiła w Warszawie delegacja Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P. w osobach pp. p. Lesniewskiego i Karuży, którzy pp. ministrowi Pracy i Opieki Społecznej Rolniczo i Dobr. Państwowym oraz Reformer Rolnych przedłożyli memoriał z prośbą o interwencję i poczynienie odpowiednich zarządzeń, celem zmniejszenia do minimum wydatków z pracy robotników rolnych, stosowanych ostatnio masowo przez obszarników. Memoriał wspomniany zawiera ilustracje stosunków, jakie występują się przez masowe wydawanie t. zw. terminalek i jak niepożądane wywoła rozgorączczenie wśród robotników rolnych. P. Minister Jurkiewicz przyrzekł, że uczywi wszystkie, aby dotychczas wydane terminalki zostały cofnięte, a tam — gdzie cofnięcie terminalek jest niemożliwe, skłoni obszarników, by przyłączyli do powrotom do pracy taką ilość robotników, jaka została wydaloną.

U p. Ministra Reform Rolnych delegacja interweniowała w sprawie przydziału ziemi z parcelowanymi małątkami i foliwarów tym robotnikom rolnym, którzy z powodu parcelacji otrzymali terminalki. Uległa przedstawia również trudne położenie materialne robotnika rolnego, prosząc, by w razie przydziału ziemi robotnikowi takiemu udzielono pożyczki na pierwsze potrzeby, a w szczególności na zakup inwentarza. P. Minister przyrzekł przychylnie rozpatrzenie tej sprawy, podkreślając, że robotnicy rolni zaradzi i chętni do pracy w tym wypadku zawsze liczyć mogą na poparcie.

U p. Ministra Reform Rolnych delegacja interweniowała w sprawie przydziału ziemi z parcelowanymi małątkami i foliwarów tym robotnikom rolnym, którzy z powodu parcelacji otrzymali terminalki. Uległa przedstawia również trudne położenie materialne robotnika rolnego, prosząc, by w razie przydziału ziemi robotnikowi takiemu udzielono pożyczki na pierwsze potrzeby, a w szczególności na zakup inwentarza. P. Minister przyrzekł przychylnie rozpatrzenie tej sprawy, podkreślając, że robotnicy rolni zaradzi i chętni do pracy w tym wypadku zawsze liczyć mogą na poparcie.

(1) Z kół bezrobotnych otrzymaliśmy list, który zawiera skargę na część kół śląskich (miejdyż) w nemi na hucie „Kunecznice” pod Katowicami), że dyrekcje zatrudniają robotników z innych dzielnic Polski, w większej części z Poznania.

Jakkolwiek pismo nasze nie uprawia polityki dzielnicowej, nie mniej jednak — z uwagi na liczną przesze bezrobotnych mieszkańców Śląska — zmniejszenie jestemu zwrócić uwagę dyrekcji tych hut na nierównosrodek takiego postępowania.

Równocześnie odnosimy się do odpowiednich czynników z wezwaniem, by dopilnowali, aby przedsiębiorcy nie łamali, względnie nie obchodzili postanowień i przepisów, gwarantujących mieszkalnikom Śląska pierwszeństwo przy obsadzaniu wolnych miejsc pracy przy różnych kwalifikacjach.

W interesie zaś samych pozbawionych pracy leży, aby o każdym przekroczeniu przez przedsiębiorców tego postanowienia dali znać kierownikom najbliższego Urzędu Państwowego Pracy, który zobowiązany jest czuwać nad właściwą drogą zadośćuczynienia tak do pracy.

### Wędrowni złota amerykańskiego.

Złoto amerykańskie, zasługujące wszystkim rynki europejskie, przechodziło samo i przechodzi w naszym ciągu rozmaite fazy odpływu i przybycia, które nie od rzeczy będzie poznać bliżej. Przed wojną, ku końcowi 1913 roku, Stany Zjednoczone Ameryki posiadały około jednej czwartej całej ilości złota na świecie. Obliczono, że w owym okresie wartość całkowitego złota monetarnego na świecie sięgała 7 i pół miliarda dolarów. W ciągu 1913 Stany eksportowały więcej złota, niż go importowały. W 1914 ta nadwyżka eksportu złota nad jego importem wynosiła w St. Zjedn. 4 miliardy 600 milj. dolarów, czyli około połowy całej ilości złota monetarnego na świecie.

W okresie bezpostrędnego powojennym życia ekonomicznego Stanów Zjedn. zarządza inflacja złota, Federal Reserve System, przeciwstawiając się utępieniu wpływowi nadmiernego nadromadzenia złota, zapobiegając utępieniu jego skutkom, drogą ekonomicznego sparaliżowania części tego złota. W tym właśnie celu zainicjowana została przez Federal Reserve System polityka eksportu złota do Finony. Zastępca systemu tego, magneco zrestia nadwyżką na wyzdecznie dobro własnego kraju, było ułatwienie innym krajom powrotu do obiegu złota przez co wzrost oszczędności zapobiegawanie czemuś kruczym. — Stany Zjedn. odzyski pierwsze symponium korzystnego wpływu tej polityki w 1925 roku, który zakończył się w wykazaniem nadwyżki eksportu złota i nad importem w wysokości 134 milj. dolarów.

Już jednak w następnym roku nadwyżka importu dosięgała tylko 98 milj. dolarów, rok 1927 wykazał znów, pomimo zwyżki wamy złota, nadwyżkę importu monetarnego złota nad jego eksportem. Wartość zbiorowa rezerwy złota w Bankach emisyjnych wszystkich innych krajów, nie o wiele przewyższała

Pod uwagę dyrekcji hut śląskich i kierowników P. U. P. P.

(1) Z kół bezrobotnych otrzymaliśmy list, który zawiera skargę na część kół śląskich (miejdyż) w nemi na hucie „Kunecznice” pod Katowicami), że dyrekcje zatrudniają robotników z innych dzielnic Polski, w większej części z Poznania.

Jakkolwiek pismo nasze nie uprawia polityki dzielnicowej, nie mniej jednak — z uwagi na liczną przesze bezrobotnych mieszkańców Śląska — zmniejszenie jestemu zwrócić uwagę dyrekcji tych hut na nierównosrodek takiego postępowania.

Równocześnie odnosimy się do odpowiednich czynników z wezwaniem, by dopilnowali, aby przedsiębiorcy nie łamali, względnie nie obchodzili postanowień i przepisów, gwarantujących mieszkalnikom Śląska pierwszeństwo przy obsadzaniu wolnych miejsc pracy przy różnych kwalifikacjach.

### Korespondencja Międzynarodowego Biura Pracy.

Rozwijająca się bezustannie działalność Międzynarodowego Biura Pracy przejawia się w znacznym wzmocnieniu korespondencji.

W roku 1927 Międzynarodowe Biuro Pracy otrzymało 35 715 listów, napisanych w 21 językach. W roku 1926 otrzymało ich 33 249. Jedną tylko Anglią wysłała do Biura w roku 1927 blisko 5000 listów, w 1926 — 4000, w 1924 zaś 3400. Francja wysłała ich w r. 1927 — 4758, w 1926 — 3400, a w r. 1924 około 3000. Niemcy w 1927 — 3597, w 1926 — 3237, w 1924 — 1744. Międzynarodowe Biuro Pracy prowadzi korespondencje nietylko z krajami blisko położonymi; przesłało 500 listów otrzymanych w r. 1927 z Japonii, 200 z Brazylji, 200 z Chin, 150 z Rosji.

Ze swojej strony wysłało Biuro w r. 1927 — 33 687 listów, 32 055.

### Zastosowanie międzynarod. konwencji pracy.

Międzynarodowe Biuro Pracy rozślało ostatnio do rządów państw, będących członkami Biura formularze doradczych raportów, które — zgodne z przepisami artykułu 408 Traktatu Półkolowego — rządy podległy się przedkładać. Raporty dotyczą wykonania umów, do których przystąpiono.

Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy wprowadziła w tym roku liczne zmiany w tych formularzach, celem otrzymania jak najbardziej ścisłych wskazywek o środkach prawodawczych i administracyjnych, odpowiedzialnych — w poszczególnych krajach — rozmaitym artykułom każdej konwencji. Raporty otrzymywane w tych warunkach przez rządy, zbadaone będą nasamprzód przez Komisję ekspertów, powołaną do życia przez Międzynarodową Konferencję Pracy w r. 1925. Komisja ta przeprowadzi badanie porównawcze, notując różnorodność interpretacji, znaczący punkty, wymagające informacji doposażających, strześci wyrażające swoje obserwacje w raportach, wystosowanymi do Rady Administracyjnej. Raport ten poddany konferencji Pracy, podczas której się, która ma być otwarta w Genewie 30-go maja br.